

Jadwiga Emilewicz, członek zarządu Instytutu Sobieskiego, w rozmowie z portalem Newseria BIZNES mówiła o barierach dla inwestycji w Polsce i rosnącej konkurencji ze strony innych krajów regionu oraz Europy Zachodniej.

„To nie strach przed wojną, ale przed cenami energii elektrycznej czy wysokimi kosztami pracy sprawia, że inwestycje dzisiaj do nas nie przychodzą. W krajach również znajdujących się blisko, takich jak Rumunia czy Węgry, inwestorzy pojawiają się pomimo toczącego się konfliktu” – podkreśla Emilewicz, wskazując także na brak przewidywalności regulacyjnej jako jeden z kluczowych problemów odstrasżających kapitał.

„Konkurencja jest bezwzględna. Dzisiaj inwestorzy się zastanawiają, czy Polska, a może Węgry, Hiszpania bądź Portugalia. My dzisiaj w konkurencji z Hiszpanią przegrywamy” – ocenia ekspertka, zwracając uwagę na tańszą energię i lepsze warunki inwestycyjne w innych krajach.

„Bez inwestycji oparcie się wyłącznie na konsumpcji jest słabym silnikiem. To wciąż jest lewar wzrostu, ale ten złoty wiek, z którego się cieszymy w ostatnich 30 latach, może przejść do historii, jeśli nie włączymy piątego biegu, którym są inwestycje” – ostrzega wiceprezes Instytutu Sobieskiego i apeluje o stabilne prawo, przewidywalność oraz nową strategię, która pozwoli Polsce przyciągać inwestorów w długim horyzoncie.

Zapraszamy do lektury całego artykułu i poznania szczegółowych wniosków oraz propozycji nowego „silnika wzrostu” dla polskiej gospodarki: <https://biznes.newseria.pl/news/wysokie-koszty-energii-i,p1328072699>